

DZIENNIK NARODOWY

wychodzi o godz. 8-jej rano z wyjątkiem poniedziałków i dni poświęconych

PRENUMERATA miesięczna za „Dziennik Narodowy” wynosi w mieście i na prowincji 4 złote.

CENY OGŁOSZEŃ: I-sza strona 1 wiersz milimetrowy jednolamowy (strona 4 szpalty) 40 groszy II i III strona (str. 4 szp.) — 35 groszy IV strona (str. 8 szpalt) — 30 groszy Za ogłoszenia w N-ach niedzielnych i świątecznych, jak równo cz. ogł. licbowe, dolicza się 25 proc. Na zas. uchwał Zjazdu Zw. Prasy prowincj., wszystkie roman. ns. t. pryw. i społ. podlegają płac

Preliminarz budżetowy w Sejmie

Warszawa. Zgodnie z wczorajszym naszym doniesieniem, ministerstwo skarbu zakończyło prace nad preliminarzem budżetowym i uzgodniło go z prezydium Rady ministrów. Pod przewodnictwem Marsz. Piłsudskiego zebrała się w tej sprawie Rada gabinetowa. Przyczem przed końcem obrad zaproszony został na posiedzenie wiceminister dr. Grodyński, kierujący pracami budżetowymi w ministerstwie skarbu już od września br.

Dowiadujemy się, że na Radzie gabinetowej zapadła konkretna uchwała przedłożenia Sejmowi preliminarza budżetowego na rok 1928/29 w przewidzianym konstytucją terminie, tj. przed dniem 31 października.

Budżet nie przekroczy sumy 2.300 mil. zł., a jest możliwe, iż suma globalna będzie po ukończonych obliczeniach ustalona na około 2.270 mil. zł. Rada gabinetowa bowiem po zakończeniu prac i ustaleniu ogólnej sumy preliminarza upoważniła ministra skarbu p. Czechowicza do poczynienia w nim jeszcze pewnych redukcji, o ile to będzie możliwe.

Rząd uczyni wszystko, aby prace techniczne i formalne, związane z preliminarzem budżetowym, zakończyć przed 31 października br., tak, aby preliminarz, zgodnie z konstytucją mógł być złożony w terminie Sejmowi. Preliminarz budżetowy drukowany będzie równocześnie w kilku drukarniach.

Akcja nad stworzeniem bloku lewicy

W Łodzi bawił wicemarszałek Senatu p. Woźnicki. Współpracownikowi „Republiki” udzielił on wywiadu w którym potwierdził, że po ostatnich uchwałach Wyzwolenia i w obliczu nowych wyborów do Sejmu i Senatu, tworzy się obecnie blok lewicowy. Pertraktacje są w toku. Bliższych szczegółów wicemarszałek Woźnicki nie udzielił.

O unormowanie ustroju pieniężnego w Polsce

Dziś odbędzie się posiedzenie Rady finansowej, która rozważyć będzie projekt rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej, normujący ustrój pieniężny w Polsce w — związku z zaciągniętą pożyczką amerykańską i planem stabilizacyjnym. Jak słychać, projekt ma na celu dalsze zagwarantowanie niewzruszalności kursu złotego.

Krażowniki angielskie powracają z Chin

Z Hongkong donoszą, że dn. 3 listopada opuści port tamtejszy pierwsza eskadra krażowników an-

gielskich. Dowództwo floty angielskiej na wodach chińskich uważa, że sytuacja w Chinach nie wymaga obecnie utrzymywania znaczniejszych sił morskich.

Wrażenie pożyczki polskiej w Rosji

„Prawda” moskiewska, omawiając zawartą przez Polskę pożyczkę amerykańską, nazywa fakt ten „wypadkiem wielkiego międzynarodowego znaczenia”.

Stany Zjednoczone będą zainteresowane w uzdrowieniu gospodarki swego nowego dłużnika i wywierać będą wpływ na jego politykę zagraniczną w sposób pokojowy.

Jeżeli zaś Polska stanie wobec faktu wojny, Stany Zjednoczone będą do pewnego stopnia zainteresowane zwycięstwem jej zakończeniem przez Polskę.

Ze stanowiska międzynarodowego pożyczka polska oznacza także rozszerzenie się wpływów angielskich w Europie, a w szczególności na wschodzie Europy.

SPECJALISTA
CHOROŃ WENERYCZNYCH I SKÓRNYCH
D-R MED. I. FAJMAN
Ulica Piłsudskiego 67, II-gie piętro.
Godziny przyjęć: 12 — 2 i 4 1/2 — 7.

— Odczyt d-ra J. Bobrzyńskiego. Znany w szerokich kołach naukowych, gospodarczych i politycznych dr. Jan Bobrzyński przybywa do Piotrkowa i będzie miał odczyt na temat: „Odrodzenie Państwa przez obiektywizm gospodarczy”. Niewątpliwie osoba prelegenta jak aktualny temat ściąganie szerokie rzesze obywateli. Szczegóły podamy wkrótce.

Księżę Karol rumuński wraca na tron?

Agencja Havasa donosi, że w tych dniach przybyli do Paryża pewni wybitni politycy rumuńscy, aby odbyć konferencję z b. rumuńskim następcą tronu, ks. Karolem. Powrót ks. Karola do Rumunii jest obecnie aktualny, ponieważ, jak twierdzi agencja, pewne warunki zostały przez niego wypełnione.

Nawiązując do tej sensacyjnej wiadomości, „Journal” i „L'Oeuvre” stwierdzają, że przed kilku dniami księżę Karol rozszedł się ze swą dotychczasową przyjaciółką, panią Lupescu. Nastąpiło to na skutek żądania rumuńskiej Narodowej Partii Chłopskiej, która proponuje ks. Karolowi powrót do jego praw dziedzicznych, tj. do tronu rumuńskiego, pod warunkiem porzucenia kochanki. Na warunek ten ks. Karol rzekomo miał się zgodzić, a to w uznaniu swych ważniejszych życiowych zadań.

Demarche Narodowej Partii Chłopskiej spowodowane zostało zagrożeniem dynastji rumuńskiej przez premiera Bratianu. W ostatnich dniach doszło mianowicie między królową-wdową a Bratianu do ostrej wymiany słów, w czasie której Bratianu miał oświadczyć, że nie zamierza nadal zajmować się familijnymi kłopotami dynastji i wskutek skandalów, jakie kompromitują tę rodzinę, będzie musiał wprowadzić republikę.

Strajk górników w Hiszpanji

Według doniesień z Madrytu, w strajku górników w Hiszpanji bierze udział 17.000 górników. Jest to pierwszy ruch strajkowy tych rozmiarów w Hiszpanji, pod rządami Primo de Riveri.

— Obrady Rady Naczelnej Monarchistycznej Organizacji Wszechstanowej. W dniu 23 października rb. o godz. 10 rano w sali Resursy Obywatelskiej, w Warszawie rozpoczynają się obrady Rady Naczelnej Monarchistycznej Organizacji Wszechstanowej. Z Okręgu Piotrkowskiego wyruszają prezes Okręgu p. Jan Przegonia-Kryński, oraz członkowie Zarządu p. Ołocki, Józefowicz, Sosnowski,

STEFAN GÓRZYŃSKI. 6)

Włodzimierz Zagórski jako Poeta — Filozof

(W 25-tą rocznicę zgonu).

(Dokończenie)

«Rzekłem jej: — «Wiesz, cel mi bytu powiedział! Czemu swe twory niszczy Światowładcy? Czemu je bólem osaczył — jak łowiec, Gdy twa jaskinię otacza narsewim?»

A cóż wiedza nato poecie odpowiedziała?

— Nie wiem!..

Przekonamy się, w obliczu jak trudnych zagadnień znalazł się Zagórski. — W świecie widzi on życie objawiające się w ruchu, co dał początek światu wyłaniającemu się z pramgławicy, sprawcą zaś wszechrzeczy czyni nieświadomy atom. — Z tego widać, że nie tylko pramgławice Anaximenesa nie były mu obce, o czym mieliśmy możność wspomnieć już poprzednio, lecz także i teoria atomistyczna Demokryta. Nieobcy też mu był racjonalizm sensualny Epikura. Nieobce było wreszcie Zagórskiemu zagadnienie minimum atomistycznego, owej pierwszej przyczyny, biorącej początek z siebie, i niemającej żadnej innej przyczyny przed sobą.

Wyrazem tego strofa:

Kto prochów wiru pierwszą jest przyczyną?.. Kto je w ruch puścił?..

Lecz i na to zapytanie odpowiedź jedyna była: Nie wiem!

W tej chwili rozpaczy, zjęty grozą, że Boga niema, Zagórski, który w Jego moc zwątpił, odradza się w szacie nowego życia, tak różnej od poprzedniej. On, który żył długo jeno tęsknotą, cierpieniem i zwątpieniem, dostępuje wielkiej łaski nieba, bo oto groźne słowa «Boga niema», będące zaprzeczeniem Jego istnienia, stały się potwierdzeniem i wcieleniem Boga w całej naturze życia wszechświata. Cała bowiem wszechbogata natura zdawała się mu mówić o wielkości Pana.

*Na krzyk ten gwiazdy przerażone zbladły,
Ciałem smutku zamroczywszy twarzę,
I zmierzchno światło i w gruz się rozpadły
Prawda i Dobra wysokie ołtarze, —
Bo to, co światu płonie świętym Zniczem,
Bez Ciebie było pustym dźwiękiem — niczem!..*

Zrozumiał, że zaprzeczenie istnienia Boga musiałoby być zaprzeczeniem harmonji świata, całego więc dotychczasowego porządku. Świadom więc popełnionego błędu szedł przez świat poeta, jak pielgrzymką, w pogoni za prawdą, a wokół wtórowały mu łzy i lamenty

Dantejskich chorów:

— «Przeklęty!.. Przeklęty!..»

W tej chwili, gdy ludzkość kłęła imię poety słowa: przeklęty, przeklęty, Zagórski odkrył wielką prawdę w Bogu, pokój Boży w sercu, by gościć w nim odtąd niepodzielnie.

*Lecz Ty, o Panie, co znasz ludzkie serce,
Jako jest wątłe, gdy w bólach usycha,*

wznosi Zagórski swą duszę i myśl do Pana — Zastępów

*Ty we mnie gonisz nie będziesz bluźniercą,
Bo Ty wiesz, że mną nie miotala pycha,
I Ty widziałeś, iżem, bluźniąc, szlochął,
Bom tęsknił, Panie! — bom cierpiał — bom kochał!*

Panie bom tęsknił, kochał i cierpiał,
bom pojął, że Cię tęsknotą zdobywać winno.

*Ty mi przebaczysz! — bo wszak to ku Tobie
Myśli się moje rozszochane rwały,*

modli się dusza i serce poety, by krwią
wypisać słowa zwycięstwa odrodzonej duszy

*Tys mi przebaczył! — bo z tego pragnienia,
Zdobyte walką i trudem serdecznym,
Trysnęło światło, jak iskra z kraemienia:
Ze świat bez Ciebie byłby niedorzecznym,
I że — choć Twoje Cię ukrywa niebo
Jesteś — boś duszy człowieka potrzebął!*

A gdy Zagórski pojął wzniosłe słowa
prawdy, ożyła w nim ufność i wola

*I z ciemnej mroków wybyłyś zawwały
Prawda i Dobro, promieniąc życiem
Które jasności Bóstwa jest odbiciem.*

*I myśl o śmierci nie była mi sroga,
I jasnym w przyszłość tonący spojrzaniem,
Szedłem krzyżową życia mego drogą —
Ścieżką, wyslaną trudem i cierpieniem,
— Bo na jej końcu, jak gdyby w zawieci,
Śiała kojący blask nadziei!*

I stanął Zagórski u kresu swej wędrówki,
kiedy już ujrzał światło jasności prawdy;
odkrył i poznał, że wielkość świata
kryje się w tajemnicy jego prawd niezbadanych,
że do zrozumienia ich wreszcie,
a dalej człowieka i życia, zbliżyć się może
jedynie ludzkość w kornej miłości Boga.

Krzepiąc się w słowach modlitwy, sławi
Zagórski imię Pana, pragnie by w Nim
się odtąd budowała ludzkość cała.

*I chwala Tobie, żeś w duszę człowieka
Wszczepił tę twarzą wiarę w nieśmiertelność,
Co majestatem skroni Jego obleka,
I krzepi ducha w nim męstwo i dzielność,
I jad ziemskiego odrzuca cierpienia
I śmierć nadzieją życia opronieniał!*

*I bądź sławiony, że w trosce i mroku
Poostawiłeś mu świętą tęsknotę,
W której łez pełnem przeglądam się oku,
Jak w fali słońce przegląda się złote,
I która świadczy o Tobie — jak jała
Świadczy o słońcu, gdy się niem zapala!*

Jeżeli teraz w końcowych naszych rozważaniach o Zagórskim, jako poecie-filozofie, zechcemy nakreślić zwięzłą charakterystykę kształtowania się uczuć i rozwoju myśli poety, to przedstawiałaby się ona następująco:

Zagórskiego cechuje głębokie zrozumienie świata i człowieka, niemniej głębsze — realizmu życia. Vanitas vanitatum będzie wyrazem owego realizmu — a marność, znikomość, proch i glina wcieleniem tego świata. Niema człowieka, któryby nie żył cierpieniami, co wnoszą do duszy ludzkiej radość jasną, lubo krótką, życia kwiecista róży, której kolce są cierpieniem i tęsknotą. Takim wszakże był Zagórski, bo i on żył zwątpieniem, cierpieniem, tęsknotą i radością. Optymizm, to pesymizm, brały w nim górę. Vanitas mu odsłoniła wieki treści życia, wieko, używam tego wyrażenia celowo, bo istotnie w życiu Zagórskiego, jako poety-filozofa, było więcej cierpień niż radości. Szukając prawdy — kochał on, tęsknił i cierpiał, sam nie zdając sobie długo dlaczego, póki w miłości nie odkrył, że w niej kryje się wielkie poznanie prawdy, która wiedzie ludzkość do poznania celu ostatecznego — doskonałości i Boga.

Nie w samem myśleniu, lecz w myśleniu, któreby miało podkład życiowy, szukał Zagórski poznania prawdy — tem i tłumaczyły należy żywotność jego filozofji, tętniącej myślą i mocą ducha. W tem tkwi niezawodnie jej jasność i siła. «Król Salomon» i «Psalm Tęsknoty» — to utwory pisane krwią serca i przeżyciami cierpień poety.

Ciało jego już dawne niszczało, lecz głębokie myśli poety nie przestają żyć nadal w pamięci potomnych, być owym balsamem kojącym cierpienia ludzkie, wszak zawsze ich więcej niż róż, niech więc w tej uroczystej dla nas chwili vanitas vanitatum przypomina człowiekowi kres ziemskiego żywota, przypomina, że

*Marność jest kłatwą ziemi syna,
A dziełem jego — nieświadomość,
A losem jego dzieł — znikomość,
A imię jego — proch i glina!*

— Zmiana czasu pracy w urzędach nastąpi z dniem 1-go listopada. A mianowicie czas pracy obowiązujący będzie od godziny 8.30 rano do 3.30 popołudniu.

KINO
„APOLLO”

Nie osłabiać lecz wzmacniać kupiectwo polskie

Dziejopis naszego życia państwowo-społecznego, mający kiedyś w przyszłości skreślić historię handlu w niepodległej Polsce, zaiste stanie przerażony przed niezrozumiałym zjawiskiem. Oto państwo, dążące do wyzwolenia się gospodarczego, wszystko robiło, by ten handel zniszczyć. Nie wypływało to ze złej woli czynników kierujących, lecz z braku umiejętnego wnikięcia w prawa, rządzące życiem gospodarczym każdego społeczeństwa.

W okresie, kiedy w całym świecie współczesnym przestrzegano się zasady, że bez przedsiębiorstwa wymiany produktów zdrowo się rozwijających, niema zdrowo pulsującego życia gospodarczego i jego zdolności produkcyjnych, u nas w Polsce niepodległej wytworzyła się psychoza, streszczająca się w tem, że handel jest pasorczytem w organizmie społecznym. Ilekroć za czasów przekłetej inflacji wyrastało zagadnienie drożyzny, tylekroć uważano jako niezbitą pewnik, że wystarczy kupiectwu wypowiedzieć ostrą walkę, aby zjawisko drożyzny przestało ogólnie niepokoić.

Walka z drożyzną a walka z kupiectwem, to były synonimy. Bodaj, czy jeszcze dziś niektóre umysły nie są pod tym kątem widzenia nastawione, a już cała nasza polityka podatkowa, źródło natchnienia swego czerpie w tej zgubnej psychozie.

Do wykoszlawienia błędnych pojęć o roli handlu w życiu gospodarczym przyczyniło się nasze ustawodawstwo podatkowe, zrodzone na tle inflacyjnym. Uważano, że cel sprężystej polityki gospodarczej mieści się w nałożonych na handel ciężarach i podatkach. Nie myślano o wzmożeniu handlu, tylko o jego osłabieniu. Doszło do tego, że zaczęto uważać handel, jako szkodliwy wymysł gospodarczy. Wprost z zabobonną trwożą patrzano na kupca jako na dyktatora cen, zapominając, iż swobodna gra podaży i popytu jest decydującym czynnikiem, regulującym ceny.

To początkowe zaniedbanie w okresie inflacyjnym znaczenia handlu wyżyłoby swój zgubny wpływ aż do czasów obecnie przeżywanym.

Modne stało się w Polsce hasło, że kraj nasz jest rolniczy i że tylko interesy rolnictwa godne są bliższego zainteresowania. Znakomicie zapoznaniu interesów handlu w Polsce przyczynił się brak w Sejmie jego reprezentacji. W powodzi egoizmu partyjnego zanikł interes handlu i oto do dziś dnia kupiectwo ugina się pod ciężarem krzywdzącego ustawodawstwa podatkowego i socjalnego.

DZIS 2-ga i ostatnia serja obrazu DZIS
GDY ZMYŚLY GRAJĄ

p. t. KŁATWA

Monumentalny DRAMAT w 9 aktach. W rolach głównych: Hansoni Gerda Lundeguiet. — Przepych wystawy! Nadzwyczajna technika nowoczesna!

NA SCENIE! Program od środy 19 października
„COŚ DO ŁÓŻECZKA” Nowozaangażowanych art. „Pohawiadu”

Mimo drogiego wynajmu filmu ceny miejsc zwykle od 1—2 zł. Początek o 3.

trzymania karty łowieckiej, od referenta Manieckiego.

Świadek Kryński, właściciel składu aptecznego, otrzymał paszport ulgowy na wyjazd do Abazji; taksamo świadek Bronisław Jabłoński, referent Magistratu.

Po przesłuchaniu nauczyciela Małka i Klichównej zeznawał p. Kozłowski, wyższy urzędnik z Województwa Łódzkiego, który przez szereg miesięcy w r. 1926 sprawował obowiązki Starosty w Piotrkowie, po odwołaniu starosty Fijałkowskiego. Świadek ten przedstawił całą prawdę wydawania paszportów zaznaczając, że Bielski pełnił swe obowiązki gorliwie i sumiennie i parokrotnie wspominał świadkowi o pewnych niedomaganiach w urzędowaniu starosty Fijałkowskiego. Starosta jednak nie jest w stanie wglądać w każdy szczegół i musi się posługiwać pomocą. Starosta jest odpowiedzialny za ogólny tok spraw, a nie każdy poszczególny fakt. Przy końcu urzędowania świadka w Piotrkowie doszło do jego wiadomości, że jakiś człowiek wyraża się ujemnie o Starostwie, gdzie rzekomo trzeba się opłacać. Świadek kazał wówczas spisać protokół.

W dalszym ciągu zeznawał b. referent Starostwa Cebertowicz, emeryt, twierdząc, że Maniecki był zapraszany do restauracji, w urzędowaniu jego były tu i owdzie braki, jednak poważniejszych uchybień świadek nie spostrzegł.

Wieczorem w piątek przesłuchani zostali: b. dyrektor Elektrowni inż. Majzner i starosta lubelski Jan Labudzki, który w swoim czasie jako inspektor Starostw przeprowadził listraję w Piotrkowie i tu natknął się na brak paszportów.

VERITH
JEST
ZEGARKIEM
NIEZBĘDNYM
DLA KAŻDEGO

**Spółdzielnie gromadzą
także rezerwy
zbożowe**

Związek spółdzielni spożywców Rzeczypospolitej przystąpił na własną rękę do gromadzenia rezerw zbożowych, ażeby przy ich pomocy przeciwdziałać wszelkiej podwyżce cen chleba w miastach.

Rezerwy takie znajdują się już w Łodzi, Będzinie, Radomsku, Kutnie i Sokołowie. Związek posiada dotąd 75 wagonów żyta i 17 wagonów mąki.

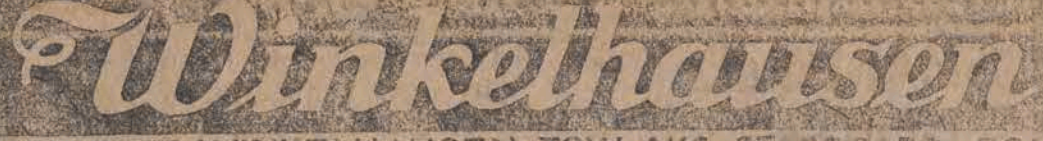
LOUIS de BARY Vin Sec VINTAGE Grand mousseux

Polecamy również nasze wyborowe wina bordowskie i inne.

Z Sali Sądowej

W ciągu dwóch dni toczącej się w Piotrkowie rozprawy o nadużycia służbowe przesłuchano zaledwie kilkunastu świadków których powołano około 60. Rozprawa wobec tego skończy się dopiero około wtorku. W drugim dniu zeznawał w dalszym ciągu świadek oskarżenia Rogowski, dając mętne i niejasne odpowiedzi co do o-

KONJAKI
V. S. O. P.
Jubileuszowy — Rés. Spéciale
Winiak Médical — Winiaki mieszane



WODKI - LIKIERY
Stołowa — Starke — Żytniówka
Banan — Morełówka
Grand Cardinal — Cordial Médoc

ZAKŁADY PRZEMYSŁOWE WINKELHAUSEN, TOW. AKC. STAROGARD - POMERZE, ZAL. 1846.

KRONIKA

KALENDARZYK

Sobota
22
Październik

Dziś Kord. i Alod.
Jutro Seweryna
Wschód słońca g. 6,19.
Zachód o godzinie 5,12.

Najdłuższa w historii mowa

Mustafa Kemal Pasza zakończył swą polityczną mowę na kongresie tureckiej partii ludowej. Mowa trwała 36 godzin i 32 minuty, czyli była to najdłuższa mowa, jaką zanotowano w historii parlamentarizmu. — Kongres aprobował jego politykę i wyraził mu zaufanie.

Doniosły wynalazek

w aeronautyce

«Daily Mail» donosi o skutecznym wynalazku, poczynionym z nowym angielskim wynalazkiem dla zapobieżenia zbyt szybkiego padania samolotów w razie katastrofy. Angielski fabrykant samolotów Handley Page oświadczył, iż nowy wynalazek jest największym od czasu wynalazku braci Wright.

Bóle w żołądku, ściskanie w dołku, obstrukcję, gnicie w kiszkiach, złe trawienie, bóle głowy, obłożony język, błądą cerę, łatwo usunąć, stosując naturalną wodę. Forczką «Franciszka Józefa» biorąc wieczorem przed udaniem się na spoczynek pełną szklanek. Specjaliści chorób narządów trawiennych bardzo zalecają wodę «Franciszka Józefa», jako jedyny skuteczny środek domowy. Żądać w aptekach i drogerjach.

Echo Powszechnej Wystawy Krajowej

Ukazał się ostatnio Nr. 1 „Echa Powszechnej Wystawy Krajowej”, oficjalny organ Wystawy Powszechnej 1929 roku.

Na wstępie pisma widnieje autograf Pana Prezydenta Rzeczypospolitej Ignacego Mościckiego, zachęcającego „wszystkie produkujące czynniki do wzięcia jaknajszerszego udziału w urzędzeniu Wystawy wedle swych sił możliwości”. Dalej następuje artykuł wstępny od wydawnictwa i redakcji „Echem” przeszło stu korespondentów, jako czołowych reprezentantów świata gospodarczego, naukowego, kultury, sztuki itp. w kraju i zagranicą.

W dalszym ciągu przynosi „Echo” artykuł dra Stanisława Wachowiaka, naczelnego Dyrektora Powszechnej Wystawy Krajowej, nader przychylny o Wystawie oświadczenia p. inż. Zygmunta Słomińskiego, Prezydenta m. stoł. Warszawy, przegląd prac techniczno budowlanych P. W. K. artykuł wiceministra dra Karola Bertoniego, artykuł p. Jerzego Warchałowskiego, artykuł oolonji Amerykańskiej jej znaczeniu materialnym. Wreszcie dwie artykuły o finansach P. W. K., o znaczeniu P. W. K. dla rolnictwa, podział P. W. K. na grupy i kronika P. W. K.

Zeszyt prezentuje się bardzo okazale, wykonany jest na ładnym ilustracyjnym papierze i urozmaicony licznymi ilustracjami.

Cena jednego egzemplarza wynosi 1 zł. Przedpłatę przyjmuje Administracja „Echa” Poznań, ulica Grunwaldzka 22.

— Druga wielka licytacja koni pełnej i półkrwi angielskiej odbędzie się w piątek, dn. 28 bm. o g. 11.30 przed południem w nowym tatarsku przy ul. Litewskiej 3 w Warszawie. Konie w treningu, roczniki, materiał stadny, ogiery reproduktory, oraz konie remontowe.



Nocy wczorajszej zmarł w Warszawie w wieku lat 55, po dłuższej chorobie Gustaw Daniłowicki.

Nieubłagana śmierć przedwcześnie wyrwała go Polsce, która tak bardzo potrzebuje ludzi tego pokroju jakim był s. p. Gustaw Daniłowicki. Należał on do tych, którzy gorąco ukochali ideę niepodległości Polski, ideę wierności. W większości swoich utworów Daniłowicki dawał wyraz plastyczny swoim uczuciom patriotycznym i społecznym. Jego powieści „Jaskółka”, „Z minionych dni”, „Za ścianą”, zbiory nowel „Nego”, „W miłości i w boju”, zdobyły ogromną poczytność, zarówno dzięki swoim zaletom literackim jak i założeniom ideowym.

Z miasta

— **Dąb Sienkiewiczowski** zasadzony był swego czasu z wielką uroczystością w parku miejskim. Dziś w miejscu dębu jest klomb kwiatowy. A dąb? Czy usechł? Czy w inne miejsce przesadzony? Komitet uroczystości Sienkiewiczowskich sprawił nawet bardzo gustowną tablicę pamiątkową z napisem odpowiednim, ale nie mógł jej jeszcze umieścić na drzewie Sienkiewicza.

— **Pokaz bydła.** Wczoraj na placu wyścigowym odbył się pokaz bydła, zorganizowany przez Towarzystwo Rolnicze. Przeprowadzono kilkadziesiąt rasowych okazów krów, jałówek i buchajów z okolicznych dworów i od włóczęg głównie z Milejowa. — Zwracały uwagę okazy bydła rasy holenderskiej ze dworu Belzatka, czerwona rasa krajowa z majątku Parznievice p. Kotlińskiego, z majątku Bujny i t. d.

Na pokaz przybyli między innymi: prezes T-wa Rolniczego p. E. Luczycki, p. inspektor hodowlany Jaroszewicz z Warszawy, Olys Wünsche z Bujen, Stanisław Stokowski z Belzatki, Kazimierz Kotliński, radny miasta Sikorski i inni.

— **Zarząd Koła Okręgow. Polskiej Macierzy Szkolnej** w Piotrkowie, składa niniejszem serdeczne podziękowanie za złożone na cele P. M. S. przez W. P.: D-ra L. Lipińskiego zł. 30, Jasińskich zł. 50, Przyłubską zł. 10, Dowódtwo 25 p. p. zł. 100.

— **Cenę ziemi w Piotrkowskiem** ustalono na posiedzeniu w Okr. Urzędzie Ziemiem na 1600 zł. za ha (klasa III). — Za ziemię klasy IV będzie cena 1100 zł. przy wszelkich zobowiązaniach wobec Skarbu Państwa i t. d.

— **Co grają w kinach.** W «Czarach» idzie «Kabaret»; na scenie występy artystów.

W «Apollo» druga i ostatnia serja «Gdy zmąsly grają». Na scenie «Coś do łódeczka». W «Odeonie» — «Cyganka Aza».

Wojewoda Jaszczołt w Piotrkowie

Wczoraj bawił w Piotrkowie wojewoda Łódzki p. Jaszczołt i odbył dłuższą konferencję z p. starostą Kaczyńskim. Jak słyhać, pobyt p. wojewody w Piotrkowie, pozostaje w związku z rychłym rozwiązaniem Sejmu i rozpisaniem nowych wyborów. Z Piotrkowa p. wojewoda pojechał do Radomska.

Z historii Polski

3. **W mniejszości**

Historja walk, które zmuszeni byliśmy toczyć z otaczającymi nas wrogami, ukazuje nam dziwną zgoła ich właściwość, nie notowaną nigdzie! — «Wygrwalimy bitwy i przegrywalimy wojny!» Składało się na to dziwactwo dziejów naszych wiele przyczyn zasadniczych, ale i to takie, że wojska nasze, z wyjątkiem kilku wypadków, były zawsze w mniejszości. Pod Grunwaldem armja polsko-litewska ilością żołnierzy przewyższała krzyżacką, ale ustępowała jej pod względem uzbrojenia i sprawności wojennej, co wyrównywało szanse zwycięstwa. Pod Wrocławiem, na «psiem polu» było nas może więcej niż Niemców, pod Płowcami również może liczebnością przewyższaliśmy Krzyżaków; pod Warszawą w trzydniowej walce ze Szwedami i Prusakami, dzięki obecności pospolitego ruszenia armja nasza przewyższała tamtą — ale poza tymi wypadkami próżno byśmy poszukiwali bitwy, w której by wojsko nasze było w większości. I co najdziwniejsze, że nawet w wojnach z narodami liczebnie mniejszymi, stosunek armji walczących był dla nas niekorzystny. Pod Kircholmem na 17000 szwedów było nas niepełna cztery tysiące; pod Klusznym stosunek był jeszcze dla nas gorszy; toż samo było pod Orszą w roku 1508, toż samo we wszystkich bitwach Czarnieckiego z moskalami, z tatarami i z kozactwem. Stefan Batory i Zamoyski nigdy nie porządzali armji liczebniej od wroga; a już w walkach z Turkami i z tatarami zachodziła tak rażąca nieproporcjonalność wojsk, że zwycięstwa nasze wydają się wprost cudami.

Władysław IV pod Smoleńskiem i Jan Sobieski pod Chocimem z mniejszemi armiami oblegają większe i odnoszą wielkie zwycięstwa — są to wypadki dziejowe zgoła niepraktykowane na świecie. Jeżeli czytamy w historii, że do bitwy stanęło z naszej strony 15 do 20 tysięcy żołnierzy, to jesteśmy prawie spokojni o rezultat, gdyż nasi wodzowie najczęściej dzielili armjami poniżej 10 tys. i wygrywali bitwy. Czyż wobec tego dziwić się wypada, że zdarzały się i klęski okropne i niepowodzenia taktyczne. Pod Żółtymi Wodami 3 tysiące jazdy potykało się nie bez nadziei zwycięstwa z 25 tysięczną armją Chmielnickiego i tatarów; pod Sokalem w 1519 r. na 80 tys. tatarów było polaków kilkanaście tysięcy; Żółkiewski zginął pod Cecorą, gdy przy nim pozostało zaledwie kilkuset żołnierzy. Zwycięstwa Szwedów nad nami za Jana Kazimierza były apatje prowincji zachodnich i wyczerpaniem państwa w walkach z kozakami i moskalami. Ilość stałych wojsk: kwarcianych i cudnoziemskiego auryamentu mało kiedy dochodziła do 10 tys. Wieczny brak pieniędzy w skarbie nie pozwalał na utrzymanie większej ilości wojska, tembardziej, że sprzeciwiała się «omu wola szlachty, która podejrzewała zawsze króla o zamiary samowładztwa.

Wszystkie dokoła narody zdolne były wystawić i wystawiały armje większe od naszych, zaopatrzone w działa, w amunicję w zapasy żywności, jedna tylko Polska na nic zdobyć się nie mogła i na własnym terenie obłożone zamki nigdy nie były dostatecznie wyekwipowane w działa i w prowianty; wskutek czego wojsko i ludność cierpiały straszną nędzę. Nawet Moskwa, Wołosza, nawet dzikie kozactwo z czasów

Chmielnickiego miało stale więcej armii niż Polacy. Oto jedna z przyczyn z powodu których — wygrywało bitwy, przegrywalimy wojnę.

A co najdziwniejsze, że Polacy jakby nie widzieli, czy nie chcieli widzieć tych usterek, które stale ich prześladowały. Stając w kilkanaście tysięcy przeciw stutysięcznej armji wroga, nie wyobrażali sobie, że mogłoby być inaczej; przeciwnie uważali że to jest rzecz całkiem naturalna, gdy siła wrogów kilkakrotnie przewyższa naszą. Taki stosunek liczebny trwał niezmiennie w walkach o niepodległość i w ostatniej wojnie z bolszewikami.

Jaskier.

D-r Paweł Broniatowski

ordynuje w chorobach skórnych i wenerycznych (Leczenie światłem i elektrycznością) Od godz. 9—12 r. i od 4—8 wieczorem Panie od 12—1 po południu. **Chęstochowa, ul. Panny Marji 21 II Aleja I piętro.**

NOWOŚCI Ostatni wyraz techniki w przemyśle o:—:o Gilzowym! o:—:o

GILZY Z FILTREM „TIGAN”

Przedstawicielstwo wyłączna sprzedaż — na Piotrków i okolice — Firma HELENA OPPELN-BRONIKOWSKA, Piotrków — Kaliska 14.

BAZAR NARODOWY

w Piotrkowie, Piłsudskiego 71, telef. 21 poleca po cenach umiarkowanych wielki wybór papeterji w pudełkach i kopertach, albumy do pocztówek, poezji i fotografii, garnitury na biurka, teczki, notesy i ołówki kieszonkowe ozdobne, farby i kredki w pudełkach. **KALENDARZE KIESZONKOWE. POCZTÓWKI** malarzy polskich oraz innych w wielkim wyborze.

16 mórg ziemi pszennej z zabudowaniami murowanemi, pół krescencji zostawiam, **sprzedam pod Piotrkowem,** a 1300 złotych morga obsiana. Wiadomość: Kaliska 14 — trafika.

1 pokój z kuchnią

w śródmieściu **poszukiwany** również do zamiany na mieszkanie jednoizbowe **za dopłatą!**

— Zgłoszenia do Administracji —

Obwieszczenie.

Wydział Hipoteczny Sądu Okręgowego w Piotrkowie obwieszcza, że po śmierci niżej wymienionych osób toczy się

postępowanie spadkowe

a mianowicie — po zmarłych:

1) Josku vel Józefie Ungierze, synu Motla, współwłaścicieli osady w Radogoszczu № 6 pow. Łódzkiego (rep. hyp. № 103 c).

2) Tomaszowi Kwiatkowskiemu, synowi Józefa, wierzycielu 1000 rubli z $\frac{1}{2}\%$ i ewikcją w kwocie 100 rubli, zabezpieczonych na nieruchomości w dobrach Radogoszcz № 441, powiatu Łódzkiego (rep. hyp. № 103 592).

3) Herszu Zaksie, synowi Markusa, wierzycielu 5000 rubli z $\frac{1}{2}\%$ i ewikcją 500 rubli, zabezpieczonych na hipotece nieruchomości Bałuty Nowe № 2 lit. B pow. Łódzkiego (rep. hyp. № 16 341).

4) Tomaszowi Kubińskiemu, synowi Tomaszowi, właścicieli nieruchomości w dobrach «Bałuty Nowe № 620», powiatu Łódzkiego (rep. hyp. № 16 719).

5) Kazimierzowi ze Strzeleckich Zarembinie, właścicielce 1) dóbr Ziemińskich Gorzkowice, powiatu Piotrkowskiego i 2) — 34 dziesięcin, 843 sążni kw. gruntu w dobrach «Kamieńsko A z folwarkami Ochocice i Mościska» powiatu Piotrkowskiego.

6) Ernestowi Erbe, wierzycielu sumy 1.000.000 — marek z $\frac{1}{2}\%$ i ewikcją, zabezpieczonej na jego rzecz na hipotekach osady Poręba Mrzygłodzka lit. N (H) i części dóbr Kromołów A» pow. Będzińskiego.

7) Stanisławowi Witczakowi, synowi Ludwika, wierzycielu 400 rubli z $\frac{1}{2}\%$ zabezpieczonych na hipotece dóbr Wrzask pow. Brzezińskiego (rep. hyp. № 47).

8) Marjanie Cederbaumie vel Marjan-Józef Cederbaum-Sieniawski, synowi Jana, właścicieli niepodzielnej połowy dwóch placów o przestrzeni, jeden 78 sążni a drugi 252 sążni kw. w osadzie w dobrach Zawiercie Kromołowskie № I powiatu Będzińskiego.

9) Motlu Horowiczowi, synowi Lajbusia współwłaścicieli nieruchomości pod nazwą «Nieruchomość Wilhelma Chadasia we wsi Zawiercie» pow. Będzińskiego (rep. hyp. № 40 45).

10) Janie Fokczyńskiemu, synowi Tomaszowi, właścicieli nieruchomości w folwarku «Lorenców № 29» pow. Łódzkiego (rep. hyp. № 82 3).

11) Stanisławowi Pytko, synowi Jana, właścicieli działki gruntu, zawierającego przestrzeni 10 dziesięcin 598 sążni kw. w kolonii «Poleszyn Orpelów № I» pow. Łaskiego (rep. hyp. № 152 64).

12) Antonim Wartaczowi, synowi Joachima, właścicieli 11 mórg gruntu z dóbr Twardosławice pow. Piotrkowskiego.

13) Kazimierzowi Strumianie, synowi Marcina właścicieli dwóch dziesięcin 120 sążni kwadrat. oznaczonego na planie № 6 w kolonii Zalesie № III pow. Brzezińskiego (rep. hyp. № 78 9).

14) Pinkusie Lichtenbergowi, wierzycielu sumy 26.000 rubli z ewikcją 2550 rubli, zabezpieczonej na hipotece nieruchomości w dobrach Bałuty Nowe № 517 powiatu Łódzkiego (rep. hyp. № 16 609).

15) Wawrzyńcu Mateckiemu, synowi Piotra właścicieli nieruchomości w dobrach Bałuty Nowe № 173 lit. B (B) pow. Łódzkiego (rep. hyp. № 16 58).

16) Marcie vel Ludwika-Marta-Joanna (3 imion) Zieglerowej, córce Gustawa vel Jana-Fryderyka Bouricka jako wierzycielce sum a) 14.000 rubli z $\frac{1}{2}\%$ i ewikcją, zabezpieczonej na hipotece osady Ruda № II b) sumy 4.000 rubli z $\frac{1}{2}\%$ i ewikcją, zabezpieczonej na hipotece nieruchomości w dobrach Radogoszcz № 229 i c) sumy 2000 rubli z $\frac{1}{2}\%$ i ewikcją, zabezpieczonej na hipotece dóbr Radogoszcz ABC wszystkich powiatu Łódzkiego.

Termin do regulacji powyższych postępowań spadkowych wyznaczony został na dzień 3 lutego 1928 roku co do punktów 1, 2, 3, 4, 6, 7, 8, 9, 10, 11, 13, 14, 15 i 16 w kancelarii Pisarza Wydziału Hipotecznego Sądu Okręgowego w Piotrkowie, co do punktu 5 w kancelarii Seweryna Żarskiego zaś co do punktu 12 w kancelarii Feliksa-Tadeusza Kokczyńskiego, Notariuszy przy tymże Wydziale Hipotecznym, w którym to dniu osoby zainteresowane winny się stawić pod skutkami prekluzji.

SMAKOSZE

całego świata

piją tylko
angielską
herbatę

LYONS'a

Ta niezrównana w smaku herbata używana jest na dworze Króla Angielskiego oraz na wszystkich dworach europejskich.

Do nabycia w sklepach — kolonialnych —

PRZEDSTAWICIEL NA POLSKĘ:

TEOFIL MARZEC, Warszawa, Marszałkowska 89. Tel. 53-46.

KTO SZANUJE SWÓJ WZROK

niech nie zaniedba skorzystać z porady znanego refrakcjonisty Paryskiego Instytutu Oftalmicznego
LEONA KOKOCIŃSKIEGO

Doświadczenie i zaufanie, jakim cieszy się wśród polskiej Klienteli w Paryżu i Nicei oraz liczne prośby takowej aby wrócił do kraju i skierował optykę w Polsce na nowożytny tor, skłoniły go do zwiedzenia Polski, by tu wprowadzić swoje szkła „AROSKOPIC” — dające większe pole widzenia i więcej promieni światła, zapomocą których można daleko widzieć lub czytać bez najmniejszego zmęczenia i odpowiednio do wzroku i do właściwości twarzy klienta, co stanowi prawdziwy artyzm, który p. Kokociński dzięki swej przeszło trzydziestoletniej praktyce w zupełności posiada. Cena szkielec z ładną oprawą już od 10 zł. a porady i dobranie szkielec bezpłatnie.

Przyjmuje codziennie od piątku dnia 21-X. do 1-XI. 27 włącznie w Hotelu Krakowskim w Piotrkowie, od g. 10—1 i od 3—7 wiecz.

— Główny oddział na Polskę — Warszawa, Szpitalna 10. —

Koncesjonowane Kursa „WIEDZA”

przygotowują z zakresu klas IV, VI i VIII pod fachowym kierownictwem profesorów gimnazjów miejscowych.

Wpisy codziennie od godziny 8—12 przed południem w lokalu przy ulicy Krakowskiej 13.

Początek lekcji 15 października r. b. o g. 8 rano.

**Pasy skórzane,
Cement, Papeę,
Smola**

poleca na nadchodzący sezon

PO CENACH KONKURENCYJNYCH

ANTONI UNISZEWSKI

skład hurtowy i detaliczny wyrobów żelaznych, budowlanych i przedmiotów gospodarstwa domowego

w Piotrkowie, Rynek Trybunalski 7, telefon 2.

**Potrzebny
zaraz duży pokój**

w śródmieściu na biuro. Oferty z ceną i adresem składać do administracji „Dziennika Narodowego”.

UDZIELAM lekcji gry na skrzypcach Celejowski, Piotrków, Krakowska 1.

Zadajcie „Dziennik Narodowy”

D^R M. Brams

UL. SIENKIEWICZA L. 12

Chor. wewn. i dzieci.
Analizy lekarskie.

Naświetlanie lampą kwarcową.

**NORA**

najlepsze słuchawki
(NORA BABY Typ Kc.
— CENA 20 ZŁOT.) —

NORA

najlepsze głośniki

NORA

najlepsze radioaparaty

0—0 I T. D. 0—0

WSZĘDZIE DO NABYCIA

„LOUVRE”

Piotrków, Kaliska № 3

Przyjmuje roboty w zakres kuśnierstwa wchodzące. Robota solidna i wykwalifikowana wykonana przez warszawskich kuśnierzy.

WILLA piętrowa

murowana 8 ubikacji

i 1 morga ogrodu

pod samą Łodzią do sprzedania za 17500 złotych.

Wiadomość: Kaliska 14 — trafika.

6 parceli 30 morgowych

drenowanych —

pod Łodzią do sprzedania

à 1440 morga.

Wiadomość: Kaliska 14 — trafika.

Tylko za 1 zł.

zamiast 25 zł.

można otrzymać zegarki, budziki, złote pierścionki, łańcuszki, oraz inne towary. Nie zwlekajcie, lecz dziś jeszcze przyslijcie swój adres. Warunki, cenniki i serje wysyłamy po otrzymaniu 43 groszy. Tow. „JAK” Warszawa. Skrzynka pocztowa № 5544. Mnóstwo listów dziękczynnych.

ZGINĘŁA karta powołania wydana przez P. K. U. w Piotrkowie na nazwisko Antoni Góralczyk zamieszkały w Moszczenicy, gm. Bogusławice pow. Piotrkowski. Powyższy dokument unieważnia się.